

Tysiące cywilnych ofiar w odwecie za atak Hamasu

17 października 2023

Palestyńczycy w Gazie, zarówno służby medyczne jak i cywile, próbują wydostać ludzi przysypanych gruzami zbombardowanych przez izraelskie wojsko domów. Szacuje się, że ciała ponad 1000 osób, głównie cywilów, wciąż znajdują się pod gruzami. Jak podaje stacja BBC, która ma stałych korespondentów w Gazie, w ciągu kilku ostatnich dni w izraelskich atakach zginęło 2750 Palestyńczyków, w tym głównie kobiety i dzieci. Rannych zostało 9700 osób. Wśród zabitych cywilów jest też 11 dziennikarzy.



W tym samym czasie na Zachodnim Brzegu Jordanu, gdzie trwają protesty uliczne Palestyńczyków, od kul izraelskiego wojska zginęło 58 osób, a 1250 osób zostało rannych. Cywilne ofiary izraelskiego wojska, zabitych i rannych, można zatem liczyć już w tysiącach.

Jest to odpowiedź na atak Hamasu na południu Izraela 7 października. W ataku, którego izraelskie służby z niejasnych przyczyn ani nie przewidziały, ani nie powstrzymały, bojownicy zabili ponad 1300 osób, w tym kilkuset żołnierzy i kilkuset cywilów. Bojownicy zaatakowali kilka kibuców, gdzie zabijali ludzi w ich domach, a także młodzież bawiącą się na festiwalu muzycznym. Według świadków napastnicy zabijali wszystkich napotkanych cywilów i wykazywali się szczególną brutalnością. Atak ten zszokował izraelskie społeczeństwo i międzynarodową opinię publiczną. Bojownicy uprowadzili też grupę żołnierzy i cywilów do Strefy Gazy i według Izraela ich liczba to 199 osób.

Do brutalnego ataku przyznał się Hamas. Potwierdził to

Mohammed Deif, dowódca Brygad Al Kassam, czyli zbrojnego ramienia Hamasu. Deif opublikował wideo, w którym uzasadniał atak, mówiąc, że: „okupant zajął naszą palestyńską ojczyznę i wysiedlił naszych ludzi, zniszczył nasze miasteczka i wsie, dopuścił się setek masakr przeciwko naszym ludziom, zabijał dzieci, kobiety i starszych ludzi i demolował nasze domy z ich mieszkańcami w środku, gwałcąc międzynarodowe normy, prawo i konwencje o prawach człowieka”.

Wśród uprowadzonych Izraelczyków są żołnierze, w tym oficerowie armii, ale też cywile, w tym starsze osoby i dzieci. W niedzielę 15 października rzecznik prasowy Hamasu w wywiadzie dla brytyjskiego radia BBC 4 mówił, że zarówno dzieci jak i starcy zostaną uwolnieni i że Hamas nie traktuje ich jako zakładników. Podobno toczą się w tej sprawie negocjacje.

W bezpośrednim następstwie ataku, media i internet obieżyły też szokujące pogłoski o tym, że bojownicy odcinali swoim ofiarom głowy, oraz że kobiety gwałcono. Mówiło się o liczbie 40 zamordowanych dzieci. Główne media światowe, w tym CNN czy BBC, a także izraelska armia, zaprzeczyły tym doniesieniom i uznano je za dezinformację.



Społeczność międzynarodowa zgodnie potępiła działania Hamasu. Hamas uznawany jest za organizację terrorystyczną przez większość państw zachodnich. USA, Wielka Brytania i większość państw Unii Europejskiej podkreślają „prawo Izraela do samoobrony”. Takiego prawa nie przyznaje się Palestyńczykom. Żadne z tych państw nie potępiło zabijania palestyńskich cywilów przez Izrael, choć cywilnych ofiar po stronie Palestyńczyków jest znacznie więcej.

W następstwie ataku 7 października Izrael odciął Strefę Gazy od prądu, dostaw wody i pomocy humanitarnej, co bezpośrednio naraża na śmierć pacjentów w szpitalach, które są pełne ofiar

izraelskich ataków, a także dla osób starszych i dzieci. Organizacje praw człowieka wskazują, że takie działanie Izraela stanowi zbrodnię wojenną w świetle prawa międzynarodowego.

Izraelska armia wydała nakaz przemieszczenia się ponad miliona osób z północnej do południowej części Strefy Gazy. Według organizacji praw człowieka i agend ONZ jest to jeden z największych w historii aktów masowych wysiedleń ludności cywilnej i dla wielu osób, w tym chorych i starszych, stanowi wyrok śmierci.

Media doniosły też, że droga, którą przemieszczali się uciekający ludzie, została zbombardowana przez wojsko izraelskie i w tym konkretnym ostrzale zginęła grupa kobiet i dzieci, choć Izrael wcześniej zapewniał, że będzie to droga bezpieczna dla uciekających. Liczba ofiar zwiększa się z godziny na godzinę i należy oczekiwać jej znacznego wzrostu w związku z planowaną izraelską operacją inwazji na północną Gazę.

Autorstwo: Bartłomiej Zindulski

Źródło: Lewica.pl